Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

ROK XXIX Poniedziałek 24 stycznia 1938 r. Nr. 23

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

„Jesteście głosem sumienia narodowego"

Marszałek Smigły-Rydz udekorował sędziwych bojowników o wolność

WARSZAWA, 23.1. (tel. wł.) Dziś z okazji 75-lecia powstania styczniowego miasto przybrało odświętny wygląd. Na domach i gmachach publicznych powiewają flagi narodowe.

Rano w kościele garnizonowym została odprawiona pontyfikalna Msza św. celebrowana przez ks. biskupa Gawlinę w asyście licznego duchowieństwa.

Na nabożeństwie obecnych było 16 weteranów i weteranek ze sztandarem powstańczym, minister spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzycki, prezes NIK gen. dr. Krzemieński, generalicja, delegacje szkół podchorążych, delegacje pułków wojska polskiego, noszących imiona bohaterów powstania.

P. Premier Sławoj-Składkowski podejmował w gmachu prezydium Rady Ministrów obiadem grono weteranów-powstańców oraz członków komitetu wykonawczego obchodu z gen. Góreckim na czele.

Po obiedzie goście przeszli do wielkiej sali przyjęć prezydium Rady Ministrów dokąd po chwili przybył Marszałek Edw. Śmigły Rydz i dokonał dekoracji weteranów oficerskimi krzyżami orderu — „Polonia Restituta" i złotym Krzyżem Zasługi, wygłaszając przy tym następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO RYDZA

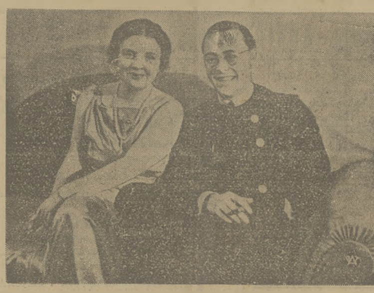
Czcigodne panie i czcigodni panowie! Nie będę formułował swych uczuć i wrażeń których doznaję w tej chwili, gdy stoję tu przed wami. Są to uczucia i wrażenia polskiego żołnierza, który staje w 75 rocznicę powstania styczniowego, przed bohaterskimi żołnierzami tego powstania. Nie mam też zamiaru wstrząsać wzruszeniami waszych piersi Wszak zbyt wielkie przeżycia, zbyt wielkie burze przeszły nad waszymi głowami, a przede wszystkim dwa wielkie przeżycia i wielkie wzruszenia: wzruszenie waszego pokolenia 1863 roku, gdyście chwycili za broń i wzruszenie 1920 roku, gdyście własnymi oczami patrzyli, że jednak niepodległość Polski została zdobyta.

Wychodząc ze sfery wzruszeń, chcę wypowiedzieć jedną refleksję myślową która się nasuwa, gdy się widzi was, szczególnie wtedy, gdy się ma przekonanie, że los narodu to nie jest wątły, od drzewa oderwany liść, — bezwolnie miotany przez wichurę zdarzeń.

Gdy patrzę na was tak sędziwych, — tak czcigodnych, w swej sędziwości życia niemal stuletniej, to mam głębokie przekonanie, że oto trwacie tu wśród nas, żyjecie, aby jeszcze jedną służbę w stosunku do Ojczyzny wypełnić. Oto wy jesteście głosem dziejów Polski. — Wy jesteście głosem sumienia narodowego, które zwraca się do dusz Polaków którzy, tak łatwo i szybko zapominają o najbardziej gorzkich i tragicznych doświadczeniach przeszłości, i którzy tak łatwo i tak niefrasobliwie wkraczają na drogi niejednokrotnie przez nich samych przeklinane i przeklęte. Tak oto pełnicie wobec Ojczyzny swą służbę do ostatniego tchu.

P. Marszałek odczytał następnie dekret nominacyjny P. Prezydenta R. P. nadający odznaczenia i przypiął weteranom krzyże orderowe.

W odpowiedzi P. Marszałkowi zabrał głos weteran Mamert Wandalli, który w imieniu weteranów podziękował P. Marszałkowi.



CAŁA HOLANDIA OCZEKUJE PRZYSZŁEGO DZIEDZICA KORONY

Cała Holandia żyje w gorączkowym oczekiwaniu na narodziny potomka następczyni tronu księżnej Juliany, przyszłego spadkobiercy tronu holenderskiego. Na zdjęciu ks. Juliana wraz ze swym małżonkiem ks. Bernardem.

Przyjęcie na cześć p. Gogi

W POSELSTWIE POLSKIM

BUKARESZT, 23.1. (tel. wł.) W sobotę wieczorem odbył się w poselstwie polskim obiad wydany przez posła R.P. Arciszewskiego na cześć prezesa rady ministrów.

W obiedzie wzięli udział: premier Goga minister oświaty Petrovici, minister spr. wewn. Calinescu, podsekretarze stanu gen. Teodorescu, z ministerstwa spraw wojskowych i Blaga z min. spraw zagr., posłowie angielski i szwedzki, generalny prokurator Najwyższego Sądu w Bukareszcie Vitoreanu, który jest prezesem polsko - rumuńskiego porozumienia prawniczego i płk. Massini.

Po obiedzie odbył się wielki raut, w którym wzięli udział członkowie rządu, dyplomacja, generalicja, przedstawiciele świata kulturalnego, naukowego, towarzyskiego, prasy itd.

Odprawa delegatów

MŁODZIEŻY O. Z. N.

WARSZAWA, 23.1. (tel. wł.) Wczoraj w lokalu Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyło się pierwsze informacyjne zebranie delegatów organizacji młodzieży, w którym wzięło udział około 80 osób.

Uczestnicy zebrania wysłuchali przemówienia mjr. Galinata, który przeprowadził szczegółową analizę prac, prowadzonych na odcinku młodego pokolenia przez Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Referat, oświetlający zamierzenia tworzącej się organizacji młodych na terenie akademickim, robotniczym i wiejskim, wygłosił p. Piotr Borkowski, zagadnienia prasy i propagandy omówił red. R. Kiersnowski.

Na następnych kolejnych zebraniach ustalone zostaną formy i zakres działania nowej organizacji i młod. pokolenia.

Zniesienie podatku przemysłowego

Uchwały Rady ministrów

WARSZAWA, 23.1. (tel. wł.) W ub. sobotę odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

W pierwszym rzędzie Rada Ministrów przyjęła 4 projekty ustaw, dotyczące spraw samorządowych, a mianowicie:

1) projekt ustawy o samorządzie gminy m. st. Warszawy, ustanawiający nowy ustrój samorządu stolicy,

2) projekt ustawy, ustanawiający ordynację wyborczą dla miast: Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, m. st. Warszawy i Wilna;

3) projekt ustawy o poprawie finansów związków samorządowych, przewidujący m. in. udzielenie im ze skarbu państwa dotacji w okresach budżetowych 1938-39, 1939-40 i 1940-41 w wysokości globalnej po 10 milionów złotych rocznie, przeprowadzenie pewnej korektywy w podziale wpływów z udziałów w podatku dochodowym i obrotowym, oraz zapewnienie pomocy gminom, niejeakim, obciążonym ponad miarę spłatą tak zw. długu ullenowskiego.

4) projekt ustawy **o przejęciu przez skarb państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych, przewidujący przejęcie przez skarb państwa tego obowiązku, obciążającego dotychczas gminy, w terminach: w gminach wiejskich — od pierwszego kwietnia 1938 r., w miastach wydzielonych — od 1 kwietnia 1939 i w miastach pozostałych — od 1 kwietnia 1940 r.**

Następnie Rada ministrów przyjęła trzy projekty ustaw, dotyczące reformy niektórych podatków, a mianowicie:

Projekty ustawy o podatku obrotowym oraz projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Treścią tych projektów jest zniesienie podatku przemysłowego w obecnej jego postaci i ustanowienie: a) podatku obrotowego, któremu podlegać mają nie przedsiębiorstwa obliczone na zysk, jak dotąd, lecz zawodowe i odpłatne świadczenia, oraz b) opłat rejestracyjnych. Podatek obrotowy wpływać będzie na dochód skarbu państwa, zaś opłaty rejestracyjne na dochód związków samorządu terytorialnego, samorządu gospodarczego i szkolnictwa zawodowego.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekty ustaw:

1) o publicznej służbie zdrowia, określający organizację i podstawy działania organów rządowych i samorządowych w sprawach zdrowia publicznego,

2) o izbach aptekarskich. Projekt ten ustanawia samorząd zawodu aptekarskiego, jako stałą reprezentację jego zawodowych, społecznych i gospodarczych interesów. Zasady tego samorządu oparte są na tych samych założeniach, na których budowano organizację zawodów pokrewnych, np. lekarskiego.

Dalej przyjęty został projekt ustawy o nadaniu katolickiemu uniwersytetowi w Lublinie **pełnych praw państwowych szkół akademickich.**

Zgon red. Koskowskiego

WARSZAWA, 23.1. (tel. wł.) **Dziś po południu zmarł w Warszawie Bolesław Koskowski, b. senator b. prezes Związku Dziennikarzy, naczelny publicysta „Kuriera Warszawskiego".**

Ś. p. Bolesław Koskowski urodził się w Tyszowcach w r. 1870. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, po czym poświęcił się pracy publicystycznej i dziennikarskiej. Jako dzieła oddzielne wydał: „Odrodzenie Śląska", „Gminy Wiejskie" „Zarys samorządu gminnego w Królestwie Polskim" i sylwetki polityczne pt. „Wczorajsi", obejmujące wszystkich znanych mu wielkich polityków zagranicznych.

W roku 1922 śp. Koskowski wybrany został senatorem.

W zmarłym publicyście Polska traci jedno z najświetniejszych piór, a polska opinia publiczna i społeczna przedstawiciela największego rozumu, jasności i uczciwości w patrzeniu na sprawy publiczne.

Samoloty powstańcze obrzuciły bombami

terytorium francuskie

PERPIGNAN, 23.1. (tel. wł.) **Dziś po południu dwie grupy samolotów powstańczych liczące razem 14 aparatów w tym 10 myśliwskich, dokonały nalotu na miejscowość Puigcerda, którą bombardowały w ciągu 20 minut.**

Samoloty zrzuciły w szeregu punktach miasta około 30 bomb. **Jedna z nich trafiła w hotel, gdzie zginęło kilka osób. Skutkiem wybuchu bomb zniszczone zostały różne zabudowania dworcowe oraz znajdująca się w pobliżu farma. Te same samoloty przeleciały dwukrotnie nad terytorium francuskim — zrzucając około 10 bomb.**

Mieszkańców Puigcerda, która była bombardowana po raz pierwszy ogarnęła panika. **Uciekali oni do miasteczka francuskiego Bourg de Madame, gdzie ranni otrzymali pierwszą pomoc.**

Bomby padły na terytorium francuskim w Osseja, gdzie dwaj członkowie gwardii ruchomej cudem tylko uniknęli śmierci, rzucając się na ziemię.

Jedna z bomb padła na polu w Angoustrine, jednakże nie wybuchła. Na terytorium francuskim rannych nie było.

Polska II -- Łotwa 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

Rezerwowa drużyna zwycięża Łotyszów

Rewanżowy mecz międzypaństwowy w hokeju, jaki odbył się w niedzielę o godz. 12 w Rydze pomiędzy Polską i Łotwą, zakończył się ponownym zwycięstwem Polaków, tym razem jednak w stosunku 1:0. Jedyną bramkę meczu zdobył Kulik.

Mecz rozegrany został na bardzo kiepskim lodzie, który wskutek gwałtownej odwilży o mało co nie spowodował odwołania zawodów. Do powyższych zawodów obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

Łotwa: Lapains, Vedejs, Paegle, pierwszy atak: Klave, Petrovskis, Petersohns; drugi atak: Blukis, Putnińsek, Zilpaus. (Skład identyczny, jak na meczu z Polską w Warszawie).

Polska: Tarłowski (Dąb), Meterrach, Werner, Andrzejewski, Dolecki, Przedpełski, (Warszawianka), Kulik (KTH Krynica), Kowalski (Cracovia), Urzoń (Dąb). W drugiej tercji przez 2 minuty grał Sokołowski II ze Lwowa.

Mecz wzbudził duże zainteresowanie, przy czym wśród trzech tysięcy widzów bardzo silnie zastąpiona była kolonia polska, dopingująca entuzjastycznie drużynę polską. Przed meczem odegrano hymny obu państw. W pierwszej tercji częściowo przewagę mieli Łotysze. Złe warunki lodowe nie pozwoliły im jednak na rozwinięcie kombinacyjnej gry, przez co wszystkie indywidualne zagrywania z powodzeniem likwidowała obrona polska oraz świetnie usposobiony Tarłowski.

W drugiej tercji Polacy od razu rozpoczęli silnie atakować przeciwnika i w 7-mej minucie Kulik w zamieszaniu podbramkowym strzela bardzo przytomnie bramkę, przy czym poprzednio Urzoń wypracował mu pozycję do strzału.

W trzeciej tercji przewaga Polski była wyraźna. Szczególnie pracowitym był Kowalski, rozumiejący się doskonale z Urzoniem. Obaj prawie nie schodzili z lodu, a Łotysze mieli pełno pracy, by zlikwidować groźne zagrania polaków. Kiepski stan lodu nie pozwalał na zmianę wyniku. Polska zwycięstwo zawdzięcza technicznie lepszemu zaawansowaniu graczy, którzy czuli się na lodzie daleko lepiej od pewnych zwycięstwa Łotyszów.

Drużyna łotewska mimo anormalnego lodu grała daleko lepiej niż w Warszawie i widać było, że zależało jej na zwycięstwie.

Na wyróżnienie zasługuje pierwszy atak, w którym bardzo groźny był Petrowski i Petersohns, zaś w drugim ataku Putnisek. Doskonały był również bramkarz Lapains, który obronił Łotyszów od cyfrowo większej porażki.

W drużynie polskiej na pierwszy plan wybiła się obrona, która według opinii kierownika drużyny polskiej, wiceprezesa PZHL, p. Bucholca, była lepsza od obrony, jaka grała w pierwszym spotkaniu Warszawy (Kasprzyc ki — Michalik).

Doskonały w bramce był Tarłowski, z napastników zaś Kowalski i Urzoń. Bardzo pracowity Kulik i Przedpełski. Reszta po części stanęła na wysokości zadania.

Drużyna polska rozegra dziś drugie spotkanie w Rydze i bezpośrednio wieczorem wyjeżdża do Polski.

BAZYLEA — POLSKA 4:1 (1:0, 2:1, 1:0)
ZWYCIĘSTWO W KLOUSTERS

W turnee po Szwajcarii polska drużyna hokejowa rozegrała w niedzielę o godz. 16 szóste z kolei spotkanie. Tym razem przeciwnikiem Polaków była reprezentacja Berna, złożona z najlepszych graczy Zurychu, Bazylei, wzmocniona 2 Kanadyjczykami, a mianowicie Durlingiem i Steaplem. Zespół ten był raczej drugą reprezentacją Szwajcarii, gdyż gra li w nim zawodnicy, którzy nie zostali wstawieni do drużyny, jaka w godzinach wieczornych rozegra mecz z Kanadą w Zurychu.

Drużyna polska przegrała spotkanie niespodziewanie wysoko, na co złożył się szereg przyczyn. Kierownictwu drużyny chodziło przede wszystkim o wypróbowanie kilku graczy, a między innymi bramkarza Maciejki, który zawiódł po części, albowiem dwie z przepuszczonych bramek mógł w zupełności obronić. Ponadto drużyna Polski grała bez kontuzjonowanego w Davos Burdy oraz Kasprzaka. Miejsce jego zajął Stanisławski, grając nieszczególnie. Drużyna polska grała niezwykle nerwowo i chaotycznie, co w pierwszym rzędzie przypisać należy ciągłym podróżom wzdłuż i wszerz Szwajcarii i ustawicznym zmianom klimatycznym. Odczuć się daje bardzo poważnie brak Kowalskiego, którego w niedzielę zastąpił Stupnicki, grając słabo. Również inni gracze wykazują duże zmęczenie, jednak do ostatniego meczu, jaki ro zegrany zostanie we wtorek w Arosie, wszyscy zagrają na lepszych siłach.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Szwajcarów, który wszystkie bramki zdobyli przez obu Kanadyjczyków.

Jedyną bramkę zdobył Ludwiczak w drugiej tercji gry przy stanie 3:0.

Mimo porażki, publiczność witała Polaków bardzo serdecznie, między innymi wydanie wieczorne prasy szwajcarskiej tytułują spotkanie powyższe „Niech żyje Polska", podkreślając ładną grę Polaków.

W sobotę wieczorem drużyna polska odniosła wysokie zwycięstwo w Klousters pod Davosem, gromiąc miejscowy klub hokejowy w stosunku 11:0. W drużynie miejscowej grało kilku graczy z H. C. Davos, przy czym w zespole polskim nie grał Burda, Stogowski i Ludwiczak.

Makabi bije Unię 10:4

Wczoraj w sali kina „Eden" w Sosnowcu odbył się towarzyski mecz bokserski między miejscowymi zespołami — Makabi i Unii. Odbyło się 6 walk, bowiem w półciężkiej Makabi oddała punkty walkowerem z powodu braku zawodnika.

Już przed wejściem drużyn na ring, wynik brzmiał 4:2 dla Makabi z powodu nadwagi zawodników Unii w wadze piórkowej i lekkiej.

Mecz zakończył się zdecydowaną porażką Unii w stosunku 4:10.

Wyniki poszczególnych walk są następujące: (zawodnicy Unii są na pierwszym miejscu):

w. musza: Srokosz przegrywa z Grizgrimem w III starciu przez k. o.

w. kogucia: Ziembiec przegrał na punkty z Bajtnerem;

w. piórkowa: Strzelec przegrał już na wadze a w nadprogramowej walce zremisował z Abrahamem;

w. lekka: Komornicki też przegrał na wadze a w walce nadprogramowej został znokautowany w I starciu przez Welgrima;

w. półśrednia: Banach E. przegrał na punkty z Ackermanem;

w. średnia: Moskwa znokautował w I rundzie Dawidowicza;

w. średnia: Chudzik z braku przeciwnika zdobył punkty walkowerem.

Na sali znajdował się Moszkowicz, który wyraził chęć rozegrania spotkania z Chudzikiem, jednak kierownictwo Unii nie zgodziło się na to spotkanie.

Sędziował: w ringu Kocur, na punkty Kulig i Wende dobrze.

KRONIKA SPORTOWA

BRADDOCK BIJE TOMMY FARA

W sobotę nad ranem według czasu środkowo-europejskiego rozegrany został w Madison Square Garden w Nowym Jorku mecz bokserski pomiędzy b. mistrzem świata Amerykaninem Braddockiem a mistrzem W. Brytanii Tommy Farrem. Wbrew wszelkim przewidywaniom Braddock wygrał zdecydowanie na punkty, po 10-rundowej walce. W szóstej rundzie Anglik był bliski nokautu. Uratował go jedynie gong. Zwycięstwo Braddocka wywołało nowe komplikacje w mistrzostwach świata wagi ciężkiej, przekreślając różne plany menażerów.

Kalbarczyk na mistrzostw.

ŁYŻWIARSKICH EUROPY

W sobotę rozpoczęły się w Oslo w obecności króla norweskiego, rządu, przedstawicieli dyplomacji i wielu wybitnych osobistości łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej.

Na zawodach osiągnięto szereg doskonałych wyników, bijąc wiele rekordów krajowych. Program pierwszego dnia obejmował dwa biegi: na 500 metrów i 3000 mtr. Jedyny nasz reprezentant na tych zawodach Kalbarczyk pobił w obu konkurencjach rekord Polski osiągając na 500 m. czas 45,7 sek. a na 3000 m. doskonały czas 5 min. Polak wykazał bardzo dobrą formę i wielką ambicję.

Wynik na 3000 m. należy uważać za duży sukces, Kalbarczyk bowiem zajął w tym biegu 8-me miejsce ulegając najlepszym łyżwiarzom świata jedynie o ułamki sekundy. Warto również podkreślić, że Polak pobił zeszłorocznego mistrza świata Staksruda i szereg pretendentów do tego tytułu jak np. Haralsena i in.

Na 500 m. Kalbarczyk sklasyfikował się na 19-tym miejscu. Jak wiadomo, nasz zawodnik jest specjalistą od długich dystansów, a jego specjalnością jest dystans 10 km. nie wchodzący w program mistrzostw Europy.

H. RABL 8)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Jeśli pomogą mu się utrzymać na nogach i przetrwać ciężki okres, pożyczając pieniądze na płatności terminowe, to już w następnym roku urządzi się inaczej i uwolni się w jakiś sposób od olbrzymiego zapasu pieprzu, grożącego kompletną ruiną.

Przebiegł w myśli największe banki angielskie. Do którego się udać? W którym szukać pomocy?...

Zastanawiał się na każdym z nich kolejno, przypominał sobie dyrektorów, nawet niektórych prokurentów...

Bounders! — pomyślał nagle. — Sir Reginald Bounders! Gdyby się tego udało wziąć w obroty!...

Leverstone mówił o nim bardzo mało, jednak z poufałego tonu głosu i z pewnych wzmianek należało wnioskować, że wiedział o bankierze znacznie więcej, niż mogło się komuś wydawać.

Bounders... czy on nie był związany pokryjomu z syndykatem? Czy nie był przypadkiem tą samą tajemniczą a nieuchwytną sprężyną, o której Leverstone wspominał, ilekroć chodziło o zmniejszenie podaży pieprzu, a bez której nie mógł przeprowadzić tej sprawy, mającej kolosalne znaczenie dla syndykatu?...

Oczywiście, sfery rządowe spoglądały niechętnym okiem na wszelkie próby, zmierzającego do ustawowego ograniczenia uprawy pieprzu na własnym terytorium, tym mniej chciały się angażować w tę samą historię o charakterze międzynarodowym. Jednak Leverstone dawał do zrozumienia, że jest człowiek, mający wielki wpływ przynajmniej na regulację cen rynku światowego, czym też nie wolno było pogardzać. Czy za tymi sprawami nie krył się właśnie Bounders?

Bevergen długo rozmyślał. Oczywiście, nie mógł przyjść do Boundersa w roli szantażysty i wymóc na nim kredytu, używając w tym celu pogróżek osnutych na mętnym podłożu. Prawdopodobnie bankier grał na zniżkę, lub w jakikolwiek inny sposób był zainteresowany w katastrofalnym spadku cen, wskutek tego należało się doń zwrócić w charakterze ofiary Leverstone'a i poprosić o kredyt, który w danym wypadku mógł sprzyjać zamierzeniom Boundersa.

Wziął słuchawkę telefonu wewnętrznego i poprosił, by przysłano mu natych miast maszynistkę.

Portier zdziwił się trochę, ponieważ już minęła jedenasta w nocy, obiecał jednak, że zrobi, co będzie mógł.

Bevergen siedział nieruchomo w fotelu, układając w myśli expose, które miał zamiar wysłać bankierowi. Powinno było być krótkie, zwięzłe i jasne, przy tym przemawiające do przekonania. Bounders musiał wyczuć między wierszami, że pisała to ofiara, która w gruncie rzeczy była godna największego zaufania, wyrażającego się w normalnych warunkach udzieleniem kredytu; następnie — Bounders powinien był zrozumieć istotny sens, którego nikt inny nie doszukałby się nigdy w tym liście. Bevergen napisał w swoim życiu dużo listów delikatnych i niesłychanie zręcznych, ale ten miał być koroną wszystkiego.

W sąsiednim pokoju z lekkim trzaskiem zamknęły się drzwi. Bevergen wyprostował się nieco.

— Konstancja? — zawołał pytająco.

Po chwili usłyszał trochę niewyraźny głos:

— Tak, Franz, to ja. Przyjdę zaraz, tylko się przebiorę.

Nie zwrócił uwagi na ton głosu, który był zupełnie inny niż zawsze — znów wypłynął przed nim Bounders i opanował wszystkie myśli. Ledwo spojrzał na Konstancję, gdy weszła do pokoju w czerwonym szlafroku — uczesana starannie, przypudrowana i uszminkowana, czego nigdy nie robiła na noc; bardzo nieudolnie starała się ukryć silne podniecenie.

— Bardzo się cieszę, że już jesteś — mruknął. Pochylił się nad blokiem, leżącym przed nim na biurku i skreślił parę wierszy. — Niestety nie mogę ci poświęcić ani chwili, bo muszę pracować.

C. d. n.

Z DZIEDZINY MODY

Suknie wizytowe i wieczorowe

Monotonia czarnych po południowych tualet najczęściej urozmaicona jest aplikacją z innego materiału. Może to być materiał w tym samym kolorze, ale odmiennego gatunku, jak np. do matowego jedwabiu błyszczące wstawienia, niekiedy koronka, tiul, gaza lub szyfon. O ile wstawki są przezroczyste, można sobie pozwolić na kolorowe spody. Wypustki z białej piki nadal, a właściwie z powrotem są modne. Złoty kołnierzyk, pasek, a często nawet cała szarfa, metalowe guziki, zamki, klamry, złoty lub srebrny haft, wykonany w ten sposób, że cały kaftanek, rękawy i te części tualety, które mają być ozdobione, — całe zasnute są metalowymi nićmi.

Bardzo dobrze robią modnym w tym karnawale sukniom z lekkich szyfonów i żorżet wszelakiego rodzaju marszczenia i plisowania. Kolorowe ozdoby w postaci haftów i aplikacyj stosowane są bardzo oględnie i tylko w minimalnych ilościach. Jakaś fioletowo - szafirowa szarfa, jakiś kołnierzyk z czerwonego zamszu uzupełniony takąż klamrą przy pasku, przy czym zapięcie powinno być z tyłu — to wszystko, o ile chce się, by całość była dyskretna i w dobrym tonie. Bardziej strojne tualety, t. zw. cocktailowe, są już więcej skomplikowane.

Suknie przeznaczone na karnawałowe t. zw. proszone obiady lub kolacje, powinny być z ciężkiego materiału, obcisłe fason skomplikowany, niekiedy asymetryczna linia obwodu, mianowicie przód krótszy, zaś tył dłuższy, czasem nawet bardzo długi, przechodzący w tren. Plecy mogą być odsłonięte, o ile suknia posiada rękawy. Na obiad lekkie suknie są nieodpowiednie, na kolację nadają się prędzej; ale wtedy obowiązuje już inny fason, muszą być to suknie bardzo szerokie w obwodzie, wymagają przez to dużo materiału i kosztownego przybrania.

Czarna stylizowana suknia z wąskimi rękawami ma przód ozdobiony pasem wąskim złotej lamy, od góry do dołu. Od lamy rozchodzą się fałdy. Inna suknia z czarnej mory ma żółto - pomarańczową szarfę z weluru, wiązaną z tyłu na kokardę, przy czym kokarda jest również dwukolorowa: do połowy cytrynowa, do połowy fioletowa. Inna jeszcze tualeta, koloru błękitu nocy, aksamitna, pozbawiona zupełnie pleców, nadaje się zarówno do teatru jak i do nocnego lokalu.

Fantazyjnością i pomysłowością odznaczają się przede wszystkim materiały przeznaczone na bluzki. Obok jersey'ów o powierzchniach supełkowatych lub pokrytych reliefowymi wzorami, mamy jeszcze cały szereg wełen jednobarwnych, niekiedy drukowanych w kraty, pasy, oraz inne desenie. Tkaniny koronkowe mają wzór, na który składają się stylizowane kwiaty. Koronki są albo cire, albo przerabiane złotymi lub srebrnymi nićmi, lamy, tiule i mousseline de soi mienią się wszystkimi barwami tęczy.

Celine.

Ks. biskup dr. Kubina
AUTOREM KSIĄŻKI

Ksiądz biskup częstochowski dr. Kubina napisał książkę pt. „Pod flagą papieską na Daleki Wschód".

Dochód z tej książki przeznaczony jest na utrzymanie i wykształcenie przyszłych duszpasterzy dla naszego wychodźtwa, rozproszonego z górą w liczbie 8 milionów po całej kuli ziemskiej.

Książka „Pod flagą papieską na Daleki Wschód" — są to wspomnienia z podróży ,odbytej przez JE. ks. biskupa dr. Kubinę na Kongres Międzynarodowy do Manili.

Dostojny autor opisuje ze znaną sobie dokładnością wszystkie szczegóły, zaobserwowane w czasie tej pamiętnej wyprawy.

Książka wobec konfliktu na Dalekim Wschodzie, bardzo aktualna i interesująca.

Zjazd techników
ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

W sali posiedzeń rady miejskiej w Katowicach odbył się wczoraj nadzwyczajny zjazd techników okręgów: Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, na który przybyło 500 delegatów.

Zebranie zagaił prezes polskiego Zw. absolwentów szkół górniczych, **p. Sławiński**. Następnie krótki i treściwy referat wygłosił p. Taff. Mówca omówił treść, uchwalonej następnie rezolucji, według której technicy opowiadają się **za wniesieniem do Sejmu ustawy o tytule inżyniera dyplomowanego i inżyniera.** Należy jednak do tej ustawy wnieść kilka poprawek, zapewniających prawo ubiegania się o stopień inżyniera absolwentom szkół średnich dawnego ustroju, opartego na 4 klasach gimnazjum starego typu.

Drugi referat na temat prawa górniczego wygłosił p. Sławiński, po czym również uchwalono rezolucję, domagającą się nowelizacji prawa górniczego w tym sensie, aby technicy w górnictwie ze średnim wykształceniem i praktyką byli dopuszczeni do kierowniczych stanowisk w kopalniach.

Wreszcie po referacie dyr. Kunzego uchwalono rezolucję, domagającą się koncesjonowania przemysłu budowlanego, gdyż istniejący stan rzeczy wysoce krzywdzi techników budowlanych, zamykając im drogę do prowadzenia własnych warsztatów pracy.

Tragiczna śmierć
mieszkańca gminy Poraj

Do gromadki chłopców, ślizgających się na rzece koło młyna Junga w Kamienicy Polskiej, przybył jakiś obcy młody mężczyzna, przed którym chłopcy rozpierzchli się, uciekając na wszystkie strony, gdyż przeraził on ich swym niesamowitym wyglądem.

Nieznany mężczyzna, przepędziwszy chłopców ze ślizgawki, sam począł się ślizgać na dużej krze lodu, która raptem załamała się i osobnik ów wpadł do wody, tonąc i krzycząc o ratunek.

Zanim jednak dzieci zdołały zaalarmować o wypadku ludzi starszych, tonący już się skrył pod lodem, skąd dopiero po opuszczeniu stawideł na tamie rzecznej wydobyto nieszczęśliwego, ze słabymi oznakami życia i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano przywrócić go do przytomności.

Topielcem okazał się 25-letni **J. Kucin** ze wsi **Jastrzębiec (gm. Poraj)**, który jak następnie ustalono, cierpiał na epilepsje i pod wpływem zapewne tej choroby uległ wypadkowi.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

24 Styczeń — **Poniedziałek**

Tymoteusza, m.
Słowiański: Chwaliboga.
Słońca wsch. 7.31, zach 16.5.
Księżyca w. 0.23, zach. 10.6.

HISTORIA PODAJE:
1507 Koronacja Zygmunta I Starego.
1528 Zwycięstwo Zamojskiego pod Byczyną.
1706 Potyczka ze Szwedami pod Grodnem
1919 Wojska nasze zajęły Włodzimierz Woł.

PRZYSŁOWIA:
Tak to bywa na tym świecie
Każdy o swej biedzie plecie.

AFORYZMY:
Pojęcie cnoty w polityce jest absurdem.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Urzędowa żona — Madame Lenox".
EDEN: „Droga w nieznane".
PATRIA: „Szef wywiadu".

—oOo—

× **BAL PBK. W BĘDZINIE.** Zwyczajem lat ubiegłych — Polski Biały Krzyż w Będzinie urządza w pierwszych dniach lutego br. Reprezentacyjny Bal w odnowionych salonach Kasyna Oficerskiego w Będzinie. Zaproszenia będą rozsyłane indywidualnie lub też można będzie je nabyć codziennie w godzinach od 10 do 15 w sekretariacie PBK. w Będzinie przy ul. Sączewskiej 17, I p.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni. Dana będzie komedia muzyczna p.t. „Podróż poślubna". Początek o godzinie 19.

Teatr w Olkuszu

W środę, 26 bm. dwa gościnne występy Eugeniusza Bodo. Po południu dana będzie przezabawna komedia muzyczna, dozwolona dla młodzieży p.t. „Ciotka Karola", po cenach zniżonych — wieczorem o godz. 20.30 ostatnia nowość, komedia muzyczna p.t. „Podróż poślubna". Bilety wcześniej sprzedaje WP. Bobrzecki.

Teatr w Strzemieszycach

W czwartek, 27 bm. dwa występy Eugeniusza Bodo — po południu „Ciotka Karola" — wieczorem „Podróż poślubna".

—oOo—

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Poniedziałek 24 bm. godz. 20 Koncert KPW na LOPP.
Środa 26 bm. „Na Łyczakowie" godz. 20.
Czwartek 27 bm „Na Łyczakowie" godz. 20

—xx—

× **CHOINKA W DĄBROWIE.** Rodzina Legionowa w Dąbrowie — urządziła choinkę dla dzieci legionistów jak i dla najbiedniejszych z miasta. Na imprezę tę złożyły się: śpiewy kolęd, deklamacje i tańce. Św. Mikołaj obdarzył dzieci paczkami ze słodyczami przy choince pięknie oświetlonej i przystrojonej.

Porządek kolędy
W SOSNOWCU

Poniedziałek, dnia 24 bm. od godz. 16 ul. Radocha.

NA POGONI

Dnia 24 bm. ul. Szopena i Mazowiecka,
dnia 26 bm. ul. Rudna;
dnia 28 bm. ul. Lisia, Bema, Pułaskiego.
Początek kolędy o godz. 2 po poł.
Kapłani zbierać będą dobrowolne ofiary na potrzeby kościoła za pokwitowaniem.

W BĘDZINIE

W bieżącym tygodniu księża wizytować będą parafian na Ksawerze.

W DĄBROWIE

W b. tygodniu księża kolędować będą ulice od kościoła do ul. Kościuszki ul. Kościuszki i Sobieskiego.

—oOo—

Nowy typ gimnazjum
GRAFICZNEGO

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publiczn. nadesłało do samorządu gospodarczego wytyczne dla autorów programów gimnazjum graficznego w celu wyrażenia opinii samorządu.

Gimnazjum graficzne będzie miało na celu kształcenie wykwalifikowanych pracowników dla przemysłu graficznego w zakresie drukarstwa, litografii, fotochemigrafii i introligatorstwa.

Specjalizacja, według projektu Ministerstwa, odbywać się będzie w celu pozyskania przygotowania do następujących zawodów: składacza ręcznego i maszynkowego, maszynisty drukarskiego, rysownika litograficznego, przedrukacza, maszynisty litograficznego i offsetowego, chemigrafa, fotografa reprodukcyjnego i introligatora.

Rozbite auto
NA PRZEJEŹDZIE

Pociąg osobowy, jadący ze Strzemieszyc do Gołonoga, na przejeździe kolejowym we wsi Babia Ława najechał na samochód ciężarowy, który uległ rozbiciu. Szofer auta doznał potłuczeń.

W samochodzie, własności firmy Thiele z Łodzi znajdowały się towary cukiernicze.

Wypadek zwabił na miejsce wypadku sporo osób, które zamiast udzielić pomocy poszkodowanym... zabrały się do zbierania słodyczy...

PROGRAM RADIOWY

PUBLICZNY KONCERT POLSKIEGO RADIA W TEATRZE WIELKIM NA „POMOC ZIMOWĄ"

W poniedziałek dn. 24 bm. odbędzie się trzeci z kolei koncert publiczny zorganizowany przez Polskie Radio pod protektoratem Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej. Koncert ten w drugiej swej części, transmitowany zostanie przez wszystkie polskie rozgłośnie. W czasie wieczoru wystąpi doskonała śpiewaczka operowa Stani Zawadzka, oraz orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Program składa się z dzieł Wagnera. Początek transmisji o godz. 22.00.

PONIEDZIAŁEK 24 STYCZNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Od warsztatu do warsztatu: Jak pracuje lakiernik 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla szkół: „Pracujemy w czytelni" 13.20 Koncert życzeń 13.55 Muzyka taneczna—solo fortepian (płyty) 14.00 „Konkursy czystości mleka" pogadanka 14.10 Skarga Ingrydy i taniec arabski z suity „Peer Gynt" Griga (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Siostry Burskie i Tadeusz Olsza (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Z pieśnią po kraju" 16.15 Polskie utwory salonowe w wyk. łódzkiego tria salonowego 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 Największa tama na świecie — odczyt 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Hennert—śpiew, Maryla Jonasówna—fortepian 17.50 „Dziesięciolecie Aeroklubu Krakowskiego" pogadanka 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Muzyka kameralna w wyk. zespołu kameralnego T-wa muzycznego w Katowicach 18.40 Lekcja języka polskiego 19.00 Audycja junackich hufców pracy 19.30 Dyskutujmy: „Kto powinien organizować wczasy młodzieży?" 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Na swojską nutę. Wykonawcy: mała orkiestra PR i „Czwórka radiowa" 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry PR z refrenami 21.40 Nowości literackie 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry PR z udziałem Stani Zawadzkiej—sopran. 23.00 Chór Dana i soliści [illegible]



UROCZYSTE POŻEGNANIE GEN. SKWARCZYŃSKIEGO PRZEZ WILNO

Zdjęcie nasze przedstawia fragment z uroczystego pożegnania Szefa OZN gen. Stanisława Skwarczyńskiego, dotychczasowego dowódcy Dywizji piechoty Legionowej w Wilnie, przez władze, wojsko, duchowieństwo i społeczeństwo m. Wilna oraz województwa Wileńskiego. Reprodukujemy moment z przemówienia pożegnalnego p. gen. Skwarczyńskiego.

Najwyższe pensje w U.S.A.

Jak wynika z wykazów podatkowych władz skarbowych w USA, w r. 1936 pobierało 16 osób pensje roczne przewyższające sumę 300 tysięcy dolarów. Najwyższą pensję pobierał dyrektor General Motors Co, mr. Alfred Sloan któremu przypadło 561.311 dolarów. Dalsze miejsca zajmowały gwiazdy filmowe, z których dziesięć otrzymywało więcej niż 200.000 dolarów rocznie. Najwięcej zarabiał Gary Cooper, gdyż 370.214 dolarów rocznie.

5 ofiar wstrząsającego dramatu miłosnego

Odpalony konkurent zabił 4 członków rodziny b. narzeczonej i popełnił samobójstwo

Komendę policji woj. warszawskiego powiadomiono o wstrząsającym dramacie miłosnym, **który pociągnął za sobą pięć ofiar ludzkich.**

Dramat rozegrał się we wsi Sumówka, w pow. Rypińskim. Mieszkaniec tej wsi, 40-letni **Ludwik Kuehn, był zaręczony z 21-letnią Wandą Helfówną. Matka panny i jej siostry były przeciwne temu małżeństwu z powodu różnicy wieku, przyczem Kuehn nie posiadał majątku.**

Jednocześnie rodzina swatała dziewczynie syna sąsiadów, zamożnego gospodarza i pod wpływem namowy rodziny Helfówna zerwała z Kuehnem. W ub. piątek, kiedy Helfówna udała się do pobliskiej wioski do krawcowej, która szyła jej wyprawę, Kuehn udał się za nią.

Po jakimś czasie Helfówna, wracając od krawcowej spotkała Kuehna, który po krótkiej rozmowie **zastrzelił dziewczynę, poczym zwłoki ułożył na gałęziach,** u stóp zatknął prowizoryczny krzyż.

Następnie zabójca udał się do mieszkania Helfów i zażądał rozmowy z matką zabitej. Rozmowa toczyła się w cztery oczy i pod koniec Kuehn wyjął rewolwer i **zastrzelił matkę swej ofiary.**

Na odgłos strzału przybiegły z sąsiedniej izby córki zabitej: 22-letnia Teresa i 15-letnia Anna oraz 14-letni syn Antoni. Zabójca zamknął drzwi na klucz, odcinając wszystkim drogę do ucieczki.

Następnie nabija rewolwer. Przerażone rodzeństwo zabitej ukryło się pod łóżkami.

Kuehn kolejno wyciągał swoje ofiary i strzelał do nich.

Pierwszą zamordował Teresę, a następnie jej siostrę. 14-letni Antoni usiłował się jeszcze ratować ucieczką i dobiegł do drzwi, lecz tam dosięgła go kula zbrodniarza. Chłopiec ostatkiem sił zdołał jednak wydostać się na dwór i zaalarmować sąsiadów. Kiedy przed chatą zebrał się tłum, Kuehn z rewolwerem w ręku wyszedł na spotkanie tłumu i oświadczył: „Do was nie mam żalu, a ich zabiłem, bo odebrali mi Wandę" i po tych słowach strzelił sobie z rewolweru w skroń i padł martwy na progu domu.

Z pośród wszystkich ofiar tylko Anna Helfówna nie została zabita i przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala. Krwawa ta zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie.

Kiedy szpital może NIE PRZYJĄĆ UBEZPIECZONEGO

Szpital instytucji ubezpieczeń społecznych może w pewnych wypadkach odmówić przyjęcia chorego ubezpieczonego. Odmowa może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy: 1) chory nie nadaje się do danego szpitala, 2) brak jest miejsca, a zwłoka w przyjęciu chorego nie zagraża jego życiu, 3) przepisy sanitarno-policyjne nie pozwalają na przyjęcie chorego do szpitala.

O odmowie przyjęcia chorego obowiązany jest szpital natychmiast zawiadomić pisemnie lub telefonicznie instytucję ubezpieczeń społecznych, która skierowała chorego oraz podać powody nieprzyjęcia.

Wesołe drobiazgi

— Niech mi pan nie mydli oczu — zawołał klient do nieuważnego fryzjera.

Pewien lunatyk jest tak roztargniony, że zapomina w nocy chodzić po dachach.

Mariaż — gdy Maria poślubi Mariana.

Czy to prawda? Jeżeli parowiec płynie do Ameryki sześć dni, to sześć takich parowców powinno przepłynąć ocean w jeden dzień.

Z nowego słownika: Chinina — żona Chińczyka.

Jakiś pantoflarz zmarł. Kiedy otwarto jego testament, czytano taki tytuł: „Pierwszy wyraz mojej własnej woli".



UROCZYSTE OTWARCIE WYSTAW W MUZEUM NARODOWYM W WARSZAWIE

W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej pamięci Artura Grottgera z okazji 100-ej rocznicy urodzin znakomitego malarza, oraz wystawy „druków i rękopisów z okresu Powstania Styczniowego". Otwarcia wystaw dokonał Marszałek Śmigły - Rydz w obecności weteranów 1863 r., przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz dyplomacji. Obie wystawy są związane z uczczeniem 75 rocznicy Powstania Styczniowego, która zbiega się w tym roku z setną rocznicą urodzin genialnego malarza Powstania, Artura Grottgera. Na zdjęciu Marszałek Śmigły Rydz zwiedza wystawę Grottgerowską.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI